GAZETA

Wielkiego Xięstwa



POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 23. — W Poniedziałek dnia 28. Stycznia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Stycznia.

N. Królowa Niderlandzka udała się ztąd do Hagi.

Przejeżdżał tu: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Barubin, gońcem z Petersburga do Hagi.

Z Akwisgranu, d. 17. Stycznia.

Przez postanowienie Najwyższe pod d. 10. m. b. raczył Król Jegomość rozkazać, aby korpus obserwacyjny nad Mozą ustawiony, został rozwiązany i wszystkie wojska go składające do załóg swoich wróciły, wyjąwszy 3cią (kombinowaną) brygadę, która na dotychczasowéj stopie i w teraźniejszém pozostanie stanowisku. Wojska 8go korpusu armii wrócą znowu na tę stopę, na któréj były przed d. 3. Listopada r. z., a oddziały uzupełniające piechoty (Ersatz-Abtheilungen) podobnie się rozwięzują. Żołnierze do tych oddziałów należący zostaną zgromadzonymi i pod wodzą oficera aż do granicy obwodu Regencyjnego, do którego należą, odprowadzonymi.

Z Krefeld, d. 16. Stycznia.

Korpus obserwacyjny. Rozkaz dzienny. Korpus obserwacyjny jest rozwiązany. Opuszczamy lewy brzeg Renu z szacunkiem dla mieszkańców onego. Ulegają oni, równie jak my, porządkowi i prawom; pełni posłuszeństwa, jak my, i wiernego przywiązania, ufają oni w mądrość Króla naszego. Nas łączą wspólne węzły. Między tymi, co jednem tchną uczuciem, prawo gościnności miłe zostawia wspomnienia, a dzięki niesą czczemi słowy. Nasi ziomkowie uznali Wasze usiłowania, aby ulżyć im ciężaru kwaterunków, i przekonali się o tém, że wasz honor na pełnieniu obowiązków zakładacie. Usprawiedliwiliście moje zaufanie. Trzymajcie się nadal, jako prawdziwi żołnierze, tak zaszczytnego postępowania, a będzie zawsze chlubą dla mnie, stać na czele waszém.

(podp.) Müffling.

Wiadomości zagraniczne.

Austrya.

Z Pragi (w Czechach), dnia 8. Stycznia.

Karol X., bawiący w Hradczynie, choruje ciągle na podagrę, i dla tego niemoże rozrywać się łowami. Spodziewają się tu przybycia Xiężny Berry w Marcu. Przed kilku dniami przybyły na 3ch statkach sprzęty Karola X. z Holyrood; między niemi znajdują się bardzo piękne zegary i zwierciadła.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 17. Stycznia.

Wedle listów tu nadeszłych z Antwerpii, miały po wsiach w bliskości tego miasta groźne wybuchnąć rozruchy, do których powodem stały się wojska belgijskie, wyręczające Francuzów po nad Skaldą. Przy sposobności zamieszek podobnych wieśniacy belgijscy zdarli Majorowi jakiemuś epulety i szlify. Głównych przywódzców rokoszan przywieziono skrępowanych do Antwerpii.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 16. Stycznia.

Królestwo Jchmość powrócą do stolicy w przyszły piątek.

Z Lille donoszą pod d. 15. m. b., że Król Leopold na balu dniem przedtém danym obecny być niemógł, ponieważ Królowa Ludowika zasłabła.— Przegląd dywizyonu Achard dzisiaj odbyty nieprzeszedł bez wypadków nieszczęśliwych. Podczas, gdy wojska defilowały, plac zanadto był pełen ludzi, a oddział artyleryi, chcący dopędzić pierwsze cugi, czwałem puścił się daléj, poczém wkrótce 7 ludzi się dostało pod koła armat. Dwaj umarli na miejscu, jednemu połamano obie nogi, a reszta okropnie pokaleczona.

Union dzisiejszy opiewa: Donoszą nam, że rząd żadnych nieodebrał wiadomości, z którychby wynikało, że nieprzypuszczenie okrętu „Rodostaw" w Antwerpii polegało na błędzie jakim. Skalda bez wyjątku dla okrętów wszystkich narodów jest zamknięta.

Francya.

Z Paryża, dnia 17. Stycznia.

Marszałek Gérard wróci do tutejszéj stolicy dnia dzisiejszego.

Powiadają, iż rząd onegdaj odebrał wiadomość o śmiertelnéj chorobie Xiężny Berry. Wyprawiono podobno gońca, aby dokładniejszéj w téj mierze zasięgnąć pewności.

Gazety stolicy już zawierają doniesienie o cofnięciu korpusu nad Mozą.

(*Z Gaz. Frankf.*) — Pan Dupin często teraz tworzy oppozycyą przeciw Ministrom i ostro na nich w swoim salonie powstaje. Gabinet okoliczność ta bardzo niepokoi i usiłuje on dojść przyczyny zniechęcenia Prezesa Izby. Rozumieją, że P. Dupin pod żadnym warunkiem swojego nikomu niepodległego i korzystnego miejsca za tekę ministeryalną niezamieni. Bo cóż większego mógłby sobie życzyć, jak 80,000 fr. rocznéj pensyi i nieograniczony wpływ na większość Deputowanych? Ale z Pana Dupin dziwna głowa, która niedba o to, że w każdém położeniu swój sposób myślenia odmienia. Niedaje on się wdrożyć nazawsze w jeden systemat, czego téż dostatecznie dowodzi owo szybkie przechodzenie od jednego zdania do drugiego, i owo wahanie się między oppozycyą i ministeryalizmem. Zresztą jednego tylko w Ministeryum znamy męża prawdziwéj sumienności, a tym jest Xiążę Broglie; ale ten zanadto szczery i posiada filozoficzną naiwność, niezgadzającą się z zawiłemi stosunkami rządu reprezentacyjnego."

W Kuryerze wczorajszym czytamy: „Prace nad budżetem odbywają się z nieprzerwaną gorliwością we wszystkich Ministeryach. Gabinet żąda, aby budżet w Marcu już był dokończony. Francya (wedle pogłoski) przodkować postanowiła pięknym przykładem rozbrojenia; niesie bowiem wieść, że armia o 100,000 ludzi i 26,000 koni ma być zmniejszoną. Budżet wojenny na r. 1834 stosownie do tego potrącenia został ułożony."

Gazeta Semaphore de Marseille udziela ze Smyrny wiadomości pod d. 18. Grudnia, wedle któréj między Sułtanem i Baszą Egiptu za pośrednictwem Francyi pokój miał być zawarty. (??)

Gazeta Frankf. donosi z Strasburga pod d. 16. m. b.: „Biega tu ciągle pogłoska, któréj my jednak niedajemy wiary, że Pan Tallejrand na początku miesiąca Marca z widowni politycznej ustąpi i że P. de Montalivet miejsce jego w Londynie zajmie. Prawda, że P. de Montalivet wiele posiada biegłości w interesach, i że się w usiłowaniach dyplomacyi od wybuchu rewolucyi Lipcowéj zaszczytnie odznaczył. Rozumiemy jednak, że wszystkie te znajomości równie go uzdatniają do kierowania stérem państwa, jak dokładna wiadomość o wezbraniu i opadaniu wody na morzu środziemném, wynoszącego do 6 cali wysokości, uspasabia sternika, aby mógł kierować okrętem na wzburzonych bałwanach, łamiących się z łoskotem o nadbrzeża.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 29. Grudnia.

Rząd nasz protestował przeciwko nadwerężonéj neutralności angielskiéj, ponieważ statek parowy angielski, mający 300 ludzi na pokładzie dla Dom Pedra pod zasłoną bandery angielskiéj, pomimo ognia Miguelistowskich bateryi, wpłynął do Oporto. Komendant angielskiéj fregaty „Briton", kazał Kapitana statku parowego aresztować; co się tyczy wysadzonych w Oporto 300 ludzi, których oddalenia żądano, odpowiedział, iż to przechodzi granice jego władzy. Ciągle tu rekrutują, i pieniądze wybierają, szczególniéj od kupców; Francuzi i Anglicy niesą także oszczędzani, dla tego PP. Lesseps i Hoppner stanowczo się o to upominali; francuzki Konsul radził nawet swo-

im krajowcom, aby się wyraźnie oparli. Od pięciu dni przeciągają mocne patrole przez wszystkie ulice miasta; gdyż obawiają się ataku ze strony konstytucyonistów, których znaczny oddział pod zasłoną floty Sartoryusza wypłynął z Oporto; mówią także o nastąpioném już wylądowaniu konstytucyonistów; skąd dwóch ostatnią razą tamże wysłanych gońców niepowróciło. Wiadomości z prowincyi są niepokojące. Listy z Oporto donoszą znowu dziś, że przedonegdaj wpłynęło 200 obcych wychodniów pod wodzą Generała Saldanha do Oporto. Pan Lesseps w skutek odebranych od swego rządu instrukcyi, wezwał nasz rząd, aby w przeciągu 45 dni wypłacono 250,000 fr. wynagrodzenia niektórym Francuzom, za wyrządzone tymże krzywdy. Takowy ton zdaje się oznaczać, iż niemyślą szczególnie po przyjacielsku postępować z Dom Miguelem. Także angielski Konsul miał do naszych Ministrów podobne uczynić wezwanie. Te i tym podobne okoliczności, mianowicie pomnożone siły wojska Dom Pedra, zdobycie i usadowienie się konstytucyonistów w Villa-Nova, wylądowanie w Algabryi, podpłynienie pod Lizbonę zgromadzonéj floty Sartoryusza, z znacznym na téjże oddziałem wojska lądowego, nieukontentowanie w kraju; wszystko to zapowiada bliskie nastąpienie zaczepnego przeciw naszéj stolicy działania ze strony konstytucyonistów.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 16. Stycznia.

Times wyraża: „Listy prywatne z Madrytu piszą o powstaniu w Toledo, o którém tyle robiono hałasu, iż to błahe zupełnie zdarzenie. Ochotnicy Rojalistów, którzy stanęli na czele tych buntowniczych zamachów, są powiększéj części egzaltowani Karoliści, ale wcale nie w stanie, aby przez liczbą lub taktyką stać się niebezpiecznymi rządowi. Przeciwnie rozumieją powszechnie, że bezowocna ta demonstracya, podająca dowód słabości stronnictwa, innych od połączenia się z niém odstraszy."

Królowa Hiszpanii zleciła Posłowi swemu tutejszemu, aby w jéj imieniu 20 funt. szterl. na pomnik dla Waltera Scott, który ma być wystawiony w Edynburgu, podpisał.

Poseł pruski Baron Bülow dał w przeszłą sobotę w pomieszkaniu swojém na Great Cumberland Place wspaniały festyn na cześć Hr. Pozzo di Borgo, Posła tureckiego Namik Baszy i Pana Maurojeni, na który też byli zaproszeni Xiążę Liewen z swoją małżonką, Xiążę Tallejrand z Xiężną Dino, Baron Wessenberg, Hrabia i Hrabina Grey, Sir James Graham i Lord John Russell.

Wczoraj dał Hrabia Grey w hotelu swoim na ulicy Downing na cześć Hr. Pozzo di Borgo wielki obiad, na który między innymi zaproszeni byli Poseł turecki, Xiążę Liewen, Baronowie Bülow, Wessenberg i Neumann, Pan Maurojeni, Viscount Palmerston, Lord John Russell, P. Stanley, Viscount Howick i Sekretarz poselstwa tureckiego.

Gazeta **Sun** pisze: „Niektóre pisma publiczne doniosły, iż Xiążę Tallejrand zamyśla złożyć urząd Posła dworu francuzkiego. Nie tak się rzecz ma. Wspomniony Xiążę oświadczył wprawdzie zamiar uchylenia się od politycznych czynności, a takie postanowienie jest godném tego nadzwyczajnego męża; chociaż bowiem posiada zupełnie siły umysłowe, czuje atoli, iż człowiek 80cio-letni przekłada spokojność nad życie wystawne; lecz jak mniemamy dopiero za kilka miesięcy zechce ten zamysł przywieść do skutku. Trzéj dyplomaci są już przez przyjaciół swoich wskazani na następcę Xięcia: Generał Sebastiani, Generał Baudrand i Hrabia Flahault. Według zdania naszego najpodobniejszém jest do prawdy, iż Generał Flahault otrzyma ten urząd. Posiada on najwyższe talenta, a że małżonka jego jest znakomitą Angielką (Baronową Keith), sposób więc jego myślenia względem naszego kraju musi się zgadzać z polityką, która tenże kraj łączy z Francyą."

Dochody krajowe w kwartale skończonym dnia 5. b. m. wynosiły 29,473 funtów szterlingów mniéj, niż w takimże kwartale roku zeszłego. Wszakże dochody w ciągu całego roku zeszłego były większe o 549,169 funt. szterlingów od dochodów w roku 1831.

Niedaleko Hammerton, w Builth i Tipperary, grasuje znowu cholera. W pierwszych 12 dniach umarło w ostatniém mieście 60 osób.

Listy z Mexyku pod dniem 5. Listopada donoszą, iż wojsko Generała Santana otoczyło to miasto i przecięło mu dowóz żywności. Dnia 1. Listopada wspomniony Generał wezwał miasto, aby się poddało, i zagroził szturmem. Generał Bustamente ciągnie z 4-tysiącznem wojskiem na odsiecz miastu, i wkrótce spodziewać się należy stanowczéj bitwy. Listy z Vera-Cruz pod d. 17. Listopada wyrażają, iż Santana zaniechał oblężenia Mexyku, i z całém swojém wojskiem udał się przeciw Generałowi Bustamente.

Ostatnie wiadomości z Rio-Janeiro i Fernambuco są zaspokajające. Powstałe gdzie niegdzie zaburzenia zupełnie uśmierzono. W całéj Brazylii ogłoszono prawo względem organizacyi gwardyi narodowéj, co sprawia powszechne zadowolenie.

Z dnia 18. Stycznia.

Kuryer dzisiejszy zawiera, co następuje: „Statek parowy „Carron“ wypłynąwszy z Lizbony d. 9. zrana, przybył tu dzisiaj. Listy stamtąd tą razą ciekawsze, niż zazwyczaj. Donoszą one, że Lord Hervey (sekretarz legacyi przy poselstwie angielskiém w Madrycie) tamże przybył i po częstych rozmowach z Lordem Rubsell, Admirałem Parker i z Konsulem francuzkim, rządowi Dom Miguela uczynił udzielenie, w skutek którego po kilkudniowych i prawie nieprzerwanych obradach depeszę wyprawiono do Dom Miguela, upraszając go, aby jak najspieszniéj wrócił do Lizbony. Twierdzą powszechnie, że Lord Herwey zawieszenie broni między walecznemi stronami proponował i że Ministrowie Dom Miguela skłonność swoję, przyjęcia téj propozycyi oświadczyli. Warunki nieznajome. Dodają, że dwór hiszpański zaprowadzenia konstytucyi w Portugalii tymczasem przynajmniéj nieżyczy. Lord Hervey z Lizbony powrócił do Madrytu. — Ostatnie wiadomości z Porto, potwierdzają, jak się zdaje, podania powyższe; Dom Miguel albowiem opuściwszy główną kwaterę miał się udać do Lizbony. — Nowszych doniesień z téj stolicy wyglądamy z natężoną ciekawością, gdyż tuszyć sobie wypada, iż takich użyją środkow, które wojnie obydwom stronom szkodliwéj ostateczny położą zakres.“

Kuter angielski „Seaflower“ wracając z Portugalii onegdaj zawinął do Falmouth. Wypłynąwszy dn. 2. m. b. z Lizbony w dn. 9. m. b. z Porto niemógł wiele przywieść nowin, gdyż „Pike“, o którego wiadomościach już mowa była, z miasta Porto d. 8. m. b. odjechał. Między wojskiem Dom Pedra pod wodzą Generała Solignac i Miguelistami przyszło do kilku utarczek w bliskości Faru na północnym brzegu Duery, które żadnéj stronie korzyści nieprzyniosły. Ponieważ Migueliści ciągle grożą uderzyć na miasto, wojsko Dom Pedra dzień i noc było pod bronią; spodziewano się jednak, że Generał Solignac nieoczekując na ich uderzenie, sam zaczepne rozpocznie działania. Korweta „Constitutional“ zawinęła z Vigo do Porto, gdzie co chwila przybycia całéj eskadry wyglądają. — Baterye Miguelistów niezaprzestały rzucać bomb i kule do miasta.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Tom pierwszy *Dykcyonarza uczonych Polaków* (od *A* do *K.* włącznie), napisanego przez X. Chodynieckiego, wyszedł już z druku. PP. prenumeratorowie mogą od przyszłego poniedziałku, d. 14. Stycznia, odebrać swoje egzemplarze w tych księgarniach, w których prenumeratę złożyli, i raczą przytém zaliczyć przypadającą ilość 1 złr. 30 kr. w m. k. na tom drugi, który także już jest pod prassą.

We Lwowie w drukarni P. Pillera wyszło dzieło: *Wyprawa Igora na Połowców*, poemat sławiański, wydany przez Augusta Bielowskiego (1833). Wdzięczni jesteśmy Panu Bielowskiemu, że ten szacowny zabytek sławiańszczyzny, Czechom dawniéj znany w przekładzie uczonego Hanki, tak pięknie na niwę ojczystą przeszczepił.

Z litografii (także P. Pillera) wyszło: *Wyobrażenie Xięcia Lwa, założyciela Lwowa* r. 1270, z obrazu olejnego, znajdującego się u tutejszych XX. Bazylianów, pęzla Dolińskiego, kopiowane przez Stolza. (Rozm. Lwow.)

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 24. Stycznia 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$94\frac{1}{4}$	$93\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$97\frac{1}{4}$	$96\frac{3}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$99\frac{3}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$98\frac{1}{4}$	—
Szląskie	—	$105\frac{1}{4}$

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 25. Stycznia 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do* Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	1	15	—	1	18	—
Żyto	—	28	—	1	—	—
Jęczmień . . .	—	16	—	—	18	—
Owies . . .	—	15	—	—	16	—
Tatarka . . .	—	25	—	—	28	—
Groch . . .	—	25	—	1	—	—
Ziemiaki . . .	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	15	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	15	—	3	20	—
Masła garniec	1	10	—	1	15	—